Księga Kaznodziei

Rozdział 8

**1**. Kto jest takim jak mędrzec? Kto zrozumie znaczenie rzeczy? Mądrość człowieka rozjaśnia jego oblicze i łagodzi surowość jego twarzy. **2**. Ja też powiadam: Przestrzegaj królewskiego rozkazu, choćby ze względu na przysięgę wobec Boga. **3**. Nie spiesz się od niego odejść i nie wdawaj się w zgubne sprawy. Gdyż wszystko, co chce to czyni. **4**. Ponieważ słowo królewskie panuje, więc kto mu powie: Co czynisz? **5**. Kto przestrzega królewskiego rozkazu nie dozna nic złego; a serce mędrca zna czas i sąd. **6**. Bowiem dla każdej rzeczy jest czas i sąd, gdyż niecność człowieka na nim ciąży. **7**. Jednak nie wie on co będzie oraz jak to się stanie; kto mu to powie? **8**. Żaden człowiek nie rządzi wiatrem, aby mógł wiatr powstrzymać; nikt też nie ma władzy nad dniem śmierci, i nie ma wolności na wojnie; tak też niegodziwość nie da urlopu temu, który ją spełnił. **9**. To wszystko widziałem w czasie gdy jeden człowiek panuje nad drugim ku jego nieszczęściu, zwracając moją uwagę na wszelkie sprawy, które się dzieją pod słońcem. **10**. A następnie widziałem niegodziwych, których pochowano i którzy odeszli w pokoju; ale w tym samym mieście musieli opuścić ziemię świętą oraz pójść w zapomnienie ci, którzy postępowali sprawiedliwie. I to jest marność. **11**. Wyrok za niecne postępki nie szybko zostaje wykonany, i dlatego wzbiera w nich odwaga synów ludzkich, aby spełniali niecności. **12**. Grzesznik stokrotnie dopuszcza się niecności, choć przy tym się starzeje; jednak wiem, że dobrze będzie bogobojnym, tym, którzy się obawiają Jego oblicza. **13**. Ale niegodziwemu nie powiedzie się dobrze. Także nieprzedłużone, jakby cień będą trwały jego dni, dlatego że nie obawia się Boga. **14**. Jest też inna marność, która się spełnia na ziemi. Bowiem bywają sprawiedliwi, którym się dzieje według postępowania niegodziwych; bywają też niegodziwi, którym się dzieje według postępowania sprawiedliwych. Powiedziałem więc: I to jest marność. **15**. Zatem wysławiałem radość; gdyż pod słońcem nie ma niczego lepszego dla człowieka, niż tylko to, aby jadł, pił i się weselił; niech mu to towarzyszy przy jego pracy, dopóki trwają dni jego życia pod słońcem, których użyczył mu Bóg. **16**. Kiedy zwróciłem moje serce, by poznać mądrość i rozejrzeć się w sprawach, które się dzieją na ziemi i dla których dniem, ani nocą, nie widzi się nawet snu w oczach **17**. przekonałem się w każdym dziele Boga, że człowiek nie jest w stanie doścignąć tego dzieła, które się spełnia pod słońcem. Człowiek, jakkolwiek by się trudził, aby dojść nie odkryje; nawet mędrzec, który sądzi, że je poznał jednak nie jest w stanie tego zbadać.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012